

30 Tuaregów zginęło na północ od Gao

20 lutego 2014

Ruch na Rzecz Jedności i Dżihadu w Afryce Zachodniej (MUJAO), ogłosił 11 lutego, że uprowadził zespół pracowników Czerwonego Krzyża w Mali, których zniknięcie stwierdzono na przestrzeni ostatnich dni. MUJAO jest również oskarżane o zorganizowanie zasadzki na dwa pojazdy pełne tuareckich cywilów do jakiego doszło 7 lutego pod Tamkoutat, 80 kilometrów na północ od pustynnego miasta Gao. W ataku zginęło 30 przypadkowych osób, głównie kupców wracających z lokalnego targu. W bilansie tym znaleźli się co najmniej jedna kobieta i dziecko.

Wstępne raporty opisywały zajścia w Tamkoutat jako przemoc na tle etnicznym, na co wpływ miały potyczki z listopada zeszłego roku w których starli się Tuaregowie oraz członkowie ludu Fulani (15 ofiar śmiertelnych). Malijski minister sprawiedliwości, Sada Samake w wystąpieniu w państwowej telewizji zdementował jednak te sugestie oświadczając, że za piątkową masakrą kryją się bojówkarze MUJAO. Inna wersja mówi, że za atak odpowiadały indywidualne osoby z grupy etnicznej Fulani blisko związane z MUJAO.

MUJAO wyodrębnił się z quasireligijnej organizacji AQIM. Za podziałami między bojówkarzami stały wówczas tarcia na tle etnicznym i personalnym. Pierwsze wyraźne wystąpienie MUJAO nastąpiło w marcu 2012 roku, kiedy organizacja dołączyła do odnoszących wyraźne sukcesy powstańców tuareckich. Niemniej szybko odrzuciła niepodległościowe postulaty Azawadu, atakując umiarkowanych rebeliantów i jednocząc siły z Ansar Dine i AQIM, które dzięki znacznym zasobom finansowym opanowały terytorium objęte rebelią i zaczęły narzucać prawo szariatu. MUJAO, podobnie jak jego sojusznicy, stracili swoje zdobycze w 2013 roku kiedy interwencja m.in. sił francuskich i czadyjskich wypchnęła islamistyczną triadę poza miasta

północno-wschodniego Mali, obniżyła jej potencjał militarny i zmusiła do wycofania na pustynię. Od tego momentu MUJAO szuka wzmocnień w konfraterniach z pokrewnie motywowanymi ugrupowaniami (Zamaskowana Brygada). Ostatni zbrodniczy atak na tuarecką ludność cywilną i uprowadzenie pracowników Czerwonego Krzyża potwierdzają niesłabnącą determinację organizacji i całkowity brak zahamowań na drodze do realizacji ideologicznych celów.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: ww4reportc.com, rfi.fr, eurasiareview.com

Dla „Wolnych Mediów”